



BIURO PRASOWE

JAKI ZNAK TWÓJ? ORZEŁ BIAŁY!

Wiersz Władysława Bełzy, z którego pochodzi przytoczona tytułowa fraza znamy chyba wszyscy z pierwszych klas szkoły podstawowej, z akademii szkolnych i przedszkolnych, czy z patriotycznych śpiewów na szkolnych apelach. „Kto ty jesteś? Polak mały...” to jeden z najprostszych i najmocniejszych tekstów, jakie wpajano nam od pokoleń. I od razu pada pytanie o znak - Orzeł Biały. Ale gdy schodzimy z poziomu wierszyka do poziomu ornitologicznego konkretnego to sprawa się komplikuje.

Prof. Jan Sokołowski (1955), wybitny ornitolog, wieloletni kierownik tej samej poznańskiej Katedry Zoologii, z którą związani są także nasi eksperci: prof. Piotr Tryjanowski i prof. Tadeusz Mizera, przedstawił ciekawą hipotezę. Jego zdaniem pierwowzorem heraldycznego Orła Białego mógł być orzeł przedni (*Aquila chrysaetos*), a konkretnie... jego młode pisklęta. Sokołowski pisał: „...dorosłe, opierzone orły [przednie] mają ubarwienie ciemnobrązowe, natomiast młode, siedzące jeszcze w gnieździe, pokryte są grubym kożuchem białego puchu” i dalej: „młode orły są przez cały czas siedzenia w gnieździe pokryte grubym białym kożuchem. Ponieważ puch trzyma się w dalszym ciągu, chociaż pod nim zaczynają rozwijać się pióra, a młode orły podrosły już do wielkości rodziców, sprawiają pod koniec wrażenie, jak gdyby były znacznie większe od rodziców. Może Lech znalazł gniazdo właśnie z takimi już dużymi, a jeszcze białym puchem pokrytymi orłami”.

„To piękna, romantyczna wizja, Lech patrzy na gniazdo i widzi ogromne, „białe” ptaki, które stają się symbolem nowej ojczyzny, dla mnie jednak nieco oderwana od wielkopolskich krajobrazów, gdzie przecież datujemy początki polskiej państwowości” – komentuje prof. Piotr Tryjanowski. Myśl tę rozwija prof. Tadeusz Mizera także będąc krytycznym względem słów prof. Sokołowskiego i jego zdaniem to bielik (*Haliaeetus albicilla*) jest znacznie bardziej prawdopodobnym pierwowzorem. Argumenty współczesnych poznańskich badaczy są konkretne: na najstarszych wizerunkach „białego orła” artyści wyraźnie podkreślali potężny dziób i nieopierzone skoki, to cechy charakterystyczne właśnie dla bielika, a nie orła przedniego. W średniowieczu ludzie najczęściej spotykali bielika nad rzekami i jeziorami (gdzie budował ogromne, widoczne z daleka gniazda), a nie orła przedniego mieszkającego głęboko w lasach, a jeszcze częściej spotykanego w górach.

Prof. Mizera w swojej monografii „Bielik” przytacza też szerszy kontekst kulturowy: „Człowiek od niepamiętnych czasów interesował się orłami bardziej niż innymi gatunkami zwierząt. [...] Z historią Polski 'biały orzeł' związany jest od wieków. Po raz pierwszy zaistniał jako godło królewskie za czasów Przemysła II w roku 1295 [...]. Który gatunek posłużył jako pierwowzór stylizowanemu wizerunkowi, trudno jest dziś obiektywnie rozstrzygnąć. Skłaniam się ku pogładowi, iż był to właśnie bielik”.

Ale jedno pozostaje niezmiennie, to że piękno ptaków drapieżnych trwa. O ich ochronę już dekady temu apelował prof. Jan Sokołowski. Wówczas było to coś wyjątkowego, bowiem ptaki drapieżne postrzegano jako szkodniki. Obecnie argumenty Profesora na rzecz ich ochrony są szeroko podzielane przez współczesnych badaczy.

Historia bielika w Polsce pokazuje, że cuda są możliwe. Na przełomie XIX i XX wieku na terenach naszego kraju ostało się zaledwie kilkanaście par, a jeszcze w latach 80. XX wieku w całym kraju gniazdowało zaledwie około 200 par. Dzięki ochronie, zakazowi toksycznych pestycydów i współpracy ornitologów z leśnikami populacja odrodziła się spektakularnie. Dziś szacuje się ją na około 2000 par lęgowych i Polska



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

ul. Wojska Polskiego 28

60-637 Poznań

tel. +48 61 846 67 59, 512 862 726

e-mail: rzecznik@up.poznan.pl

jest jednym z europejskich liderów. Odbudowa stanu populacji w Polsce tego wielkiego skrzydlatego drapieżnika to jeden z większych sukcesów ochrony przyrody. Dziś zamieszkuje nie tylko rozległe tereny naszych pojezierzy, lecz wystarczy wybrać się na spacer nad wielkopolskie akweny, aby dostrzec majestatyczną sylwetkę tego orła. Jest największym ptakiem w naszym kraju, rozpiętość skrzydeł osiąga 2,5 metra. Śnieżnobiały, klinowaty ogon dorosłych osobników naprawdę rzuca się w oczy.

Niech zatem Biały Orzeł, niezależnie od tego, czy był to bielik, czy stylizowany orzeł przedni, a może nawet rybołów, symbolizuje nie tylko naszą historię, ale i nadzieję, że szacunek dla natury i mądra ochrona potrafią przywrócić majestat nawet tym gatunkom, które wydawały się stracone. Na poszanowaniu i zrozumieniu ojczystej przyrody także polega patriotyzm.